

Sygn. akt I ACz 2147/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Tadeusz Nowakowski
---------------------------	--------------------

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **A. R.**

o zwolnienie od kosztów sądowych przed wszczęciem postępowania w sprawie z powództwa A. R.

przeciwko: **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 22 października 2012 r., sygn. akt I Co 208/12

**p o s t a n a w i a:**

**1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zwolnić powódkę od kosztów sądowych w połowie;**

**2. dalej idące zażalenie oddalić.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

W ocenie tego Sądu wnioskodawczyni jest w stanie uiścić opłatę od pozwu (20.180 zł). Nie jest osobą ubogą, bowiem osiąga stały dochód w wysokości około 3.000 zł miesięcznie, który wraz z dochodem matki prowadzącą z wnioskodawczynią wspólne gospodarstwo domowe (1.800 zł miesięcznie) wystarcza na pokrycie kosztów utrzymania, które wnioskodawczyni określiła na 2.500 zł miesięcznie.

Wytaczając powództwo wnioskodawczyni winna liczyć się z koniecznością wydatków z tego tytułu i przygotować się finansowo do procesu tym bardziej, że w pierwszym półroczu 2012 r. otrzymała od ubezpieczyciela 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji wnioskodawczyni, że z w/w kwoty nic nie zostało gdyż w całości spożytkowała te kwotę na leczenie skutków wypadku i bieżące utrzymanie.

Wnioskodawczyni w zażaleniu zarzuciła:

- błędną ocenę stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że mogła ona poczynić oszczędności na zabezpieczenie dochodzenia przed sądem swoich roszczeń,
- obrazę art. 102 u.k.s.c. przez przyjęcie, że oświadczenie wnioskodawcy o stanie majątkowym i rodzinnym jest niedostateczne do zwolnienia z ponoszenia kosztów sądowych.

Wskazując na te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu orzeczenia nie przyjął jako podstawy swego rozstrzygnięcia okoliczności dotyczącej braków w oświadczeniu wnioskodawczyni złożonego na urzędowym druku. Zatem nie „niedostateczne” oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania było podstawą czy też decydującym elementem rozstrzygnięcia tego Sądu, lecz ocena sytuacji rodzinnej, majątkowej, dochodowej i źródeł utrzymania wynikająca z tegoż oświadczenia i dołączonych dokumentów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena ta jest w znacznej części prawidłowa.

Zdarzenie wywołujące szkodę miało miejsce w marcu 2008 r. W czasie czterech lat wnioskodawczyni otrzymała łącznie od ubezpieczyciela 97.150,96 zł (k. 33), w tym w ostatnim czasie (19.03.2012 r.) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia 53.888,52 zł.

Za gołosłowne niepoparte jakimkolwiek dowodem należy uznać twierdzenia wnioskodawczyni, że w/w kwota w całości została przeznaczona na bieżące potrzeby związane z utrzymaniem i kosztami leczenia. Wynikałoby z tego że od marca do października 2012 r. wnioskodawczyni miesięcznie wydawała blisko 9.000 zł z otrzymanej od ubezpieczyciela kwoty, nie licząc dochodów własnych i pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym matki. Jeżeli rzeczywiście tak było, to należy uznać że wnioskodawczyni prowadziła nieracjonalną gospodarkę posiadanymi środkami finansowymi, co nie może usprawiedliwiać i uzasadniać wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

Wieloletnie postępowanie likwidacyjne i spór z ubezpieczycielem wskazywał, że wnioskodawczyni od dawna powinna liczyć się z realną koniecznością poniesienia kosztów sądowych w sprawie i działając z należytą starannością poczynić na ten cel tak ze swoich stałych dochodów jak i z kwot odszkodowania, a zwłaszcza zadośćuczynienia stosowne oszczędności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma żadnego jurydycznego uzasadnienia aby wyłączyć spod oceny sytuacji majątkowej osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych otrzymanych od ubezpieczyciela kwot odszkodowania i zadośćuczynienia w sytuacji, kiedy niewątpliwie pozostają one w dyspozycji wnioskodawcy (w jej majątku) w chwili domagania się zwolnienia od kosztów sądowych, a z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że nie ma konieczności ich wydatkowania w najbliższym czasie. Niezbędność takich wydatków powinna być przez osobę ubiegającą się o zwolnienie od kosztów sądowych rzetelnie i konkretnie udokumentowana.

Wnioskodawczyni takich dowodów nie przedstawiła.

W konsekwencji zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni przy uwzględnieniu całokształtu jej sytuacji materialnej i rodzinnej, w tym osiągnięciu stałych dochodów i faktycznym dysponowaniu znaczną kwotą otrzymaną od ubezpieczyciela, powinna realnie liczyć się z poniesieniem kosztów sądowych

w sprawie; była w stanie zgromadzić bez szkody dla koniecznego utrzymania rodziny kwotę przeznaczoną na należne w sprawie koszty sądowe chociaż w części.

Trafnie Sąd pierwszej instancji przytoczył postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 1984 r. w sprawie II CZ 104/84 – Lex 8623. Pozostaje ono aktualne w swej głównej tezie, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania. Z przedstawionych wyżej argumentów wynika, że wnioskodawczyni do takich osób nie należy.

Można jeszcze dodać, że ustawodawca regulując zwolnienie od kosztów sądowych w ustawie z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pozostawił obowiązującą we wcześniejszych uregulowaniach zasadę, że do ponoszenia kosztów sądowych zobowiązany jest uczestnik postępowania, który wnosi do sądu pismo podlegające opłacie lub powodujące wydatki. Zasada ta jest wyrażona w art. 2 ust. 2 u.k.s.c.

Niemniej jednak uwzględniając wszystkie okoliczności w sprawie, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczyni powinna zostać zwolniona od kosztów sądowych w połowie. Zakres udzielonego jej zwolnienia od kosztów dostatecznie ochroni jej prawo do sądu; tenże zakres niewątpliwie pozwoli na partycypowania w kosztach sprawy bez narażenia możliwości zabezpieczenia potrzeb własnych i rodziny w wymiarze podstawowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 101 u.k.s.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

MR